

Sygn. akt V CZ 80/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa W. F. i L. F.

przeciwko B. Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Spółce z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 stycznia 2014 r.,

zażalenia powodów na wyrok Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 26 września 2013 r.,

**oddala zażalenie z pozostawieniem rozstrzygnięcia
o poniesieniu kosztów postępowania zażaleniowego
wyrokowi kończącemu postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 8 marca 2013 r. i przekazał do ponownego rozpoznania temu Sądowi wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego, sprawę z powództwa W. F. i L. F. przeciwko B. Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. o zapłatę 76.086,48 złotych z ustawowymi odsetkami, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z części nieruchomości powodów, przez zlokalizowanie pod powierzchnią ich działki urządzeń przesyłowych, w okresie od czerwca 2006 r. do dnia 28 sierpnia 2012 r. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo ze względu na nieudowodnienie roszczenia przez powodów, ponieważ ani nie dowiedli, jaką powierzchnię ich nieruchomości zajmuje ciepłociąg, którego właścicielem jest strona pozwana, ani nie wykazali wysokości dochodzonego roszczenia. W apelacji powodowie wnieśli o uwzględnienie powództwa, a nadto pismem z dnia 6 września 2013 r. rozszerzyli powództwo o dalszą kwotę 7.650,36 złotych z ustawowymi odsetkami za okres od 6 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Uchylając wyrok Sądu Okręgowego - Sąd Apelacyjny podzielił zarzut powodów o niewzięciu pod uwagę przez Sąd Okręgowy prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie II Ca .../10 tego Sądu na korzyść powodów przeciwko poprzednikowi prawnemu strony pozwanej, zasądzającego odszkodowanie za okres bezpośrednio poprzedzający okres objęty niniejszą sprawą (art. 365 § 1 k.p.c.). Nie zmienia to ustaleń co do nieudowodnienia przez powodów wysokości należnego im wynagrodzenia, a w rezultacie nierozpoznania istoty niniejszej sprawy przez nieprzeprowadzenie w całości postępowania dowodowego.

W zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego, opartym na art. 394¹ § 1¹ k.p.c. strona powodowa zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez niewydanie wyroku reformatoryjnego oraz art. 386 § 4 w związku z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku kasatoryjnego i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku z zasądzeniem na rzecz powodów kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394 § 1¹ k.p.c. do Sądu Najwyższego przysługuje zażalenie w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Od czasu wejścia w życie art. 394 § 1¹ k.p.c., tzn. od 3 maja 2012 r. utrwaliło się stanowisko orzecznictwa Sądu Najwyższego, według którego zażalenie o którym mowa w tym przepisie jest zasadne wtedy, gdy uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania uchybia w szczególności zasadzie pełnej apelacji, tzn. gdy sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej nie przeprowadza własnego postępowania rozpoznawczego, w szczególności postępowania dowodowego, zmierzającego do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Innymi słowy, gdy sąd drugiej instancji ogranicza się wyłącznie do kontroli prawidłowości postępowania pierwszo-instancyjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2012 r., IV CZ 124/12, niepubl., z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl., z dnia 13 marca 2013 r., IV CZ 15/13, niepubl., z dnia 8 maja 2013 r., I CZ 26/13, niepubl., z dnia 4 lipca 2013 r., I CZ 61/13, niepubl. i z dnia 26 września 2013 r., II CZ 41/13, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie może się na pierwszy rzut oka wydawać, że skoro Sąd drugiej instancji dostrzegł w uzasadnieniu swego wyroku prawomocne rozstrzygnięcie, zapadłe na korzyść powodów w takiej samej sprawie, tylko dotyczącej innego okresu korzystania z ich nieruchomości przez stronę pozwaną (wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 22 marca 2010 r., I C .../09, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 13 października 2010 r., II Ca .../10, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 197/11 odmawiające przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania), to należało tylko obliczyć wynagrodzenie za kolejny okres, według kryteriów przyjętych w rozpoznanej sprawie. Tak jednak nie jest. Sąd Apelacyjny obszernie wyjaśnił, dlaczego uznał, że powodowie nie udowodnili w obecnej sprawie wysokości należnego im od strony pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie

służebności przesyłu. Odnosił się przy tym do różnicy między wynagrodzeniem (czynszem) należnym wynajmującemu lub wydzierżawiającemu z tytułu korzystania z nieruchomości, której właściciel jest pozbawiony posiadania przez czas trwania umowy od wynagrodzenia należnego w razie ustanowienia służebności przesyłu, które nie pozbawia w znacznym stopniu właściciela jego władztwa nad nieruchomością, pod którą przebiega ciąg ciepłowniczy. Sąd wskazał także trafnie, że stawka należnego wynagrodzenia musi być każdorazowo odniesiona do rzeczywistych warunków rynkowych występujących w danym czasie i na danym terenie, licząc na chwilę orzekania. Powołując liczne orzeczenia Sądu Najwyższego - Sąd drugiej instancji wskazał, że jeżeli jest potrzeba dla poczynienia ustaleń powołanie biegłego, to w danej sprawie należy taki dowód dopuścić, a to może sąd uczynić z urzędu.

Zgodzić się należy z argumentacją Sądu Apelacyjnego, że zaniechanie przeprowadzenia dowodu, który ma podstawowe znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy, w której z uwzględnieniem art. 365 § 1 k.p.c. jest już przesądzona odpowiedzialność pozwanego, powinno skutkować uchyleniem wadliwego orzeczenia sądu pierwszej instancji. Podstawowych czynności procesowych nie powinien przeprowadzać sąd odwoławczy, który ma przede wszystkim skontrolować prawidłowość przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania rozpoznawczego i zastosowanych przepisów prawa materialnego. Przed sądem drugiej instancji, w ramach zasady pełnej apelacji można uzupełnić postępowanie dowodowe, ale nie doprowadzać do zastępowania w tym sądu pierwszo-instancyjnego. Czynienie tego w zakresie i w sposób prezentowany w zażaleniu prowadziło do zastąpienia sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy, skutkując w rezultacie sprzecznym z Konstytucją jednoinstancyjnym rozpoznaniem sprawy.

Mając to na uwadze należy uznać, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest trafny i na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. należało zażalenie oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 108 w związku z art. 394¹ § 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Zażalenie wniesione na podstawie art. 394 § 1¹ k.p.c. jest zasadne wtedy, gdy uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w szczególności uchybia zasadzie pełnej apelacji, tzn. gdy sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej nie przeprowadza własnego postępowania rozpoznawczego, w szczególności postępowania dowodowego, zmierzającego do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia.

jw